

Sygn. akt III KK 520/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 grudnia 2022 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **D. P., M. R., T. Z. i B. G.**,

uniewinnionych od zarzutu z art. 258 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez prokuratora na niekorzyść oskarżonych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 38/22,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 października 2021 r, sygn. akt III K 251/18,

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;

**2) obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania
kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11 października 2021 r. (sygn. akt III K 251/18) D. P., M. R., T. Z. oraz B. G. zostali uznani winnymi czynów z art. 258 § 1 k.k. (pkt 2 wyroku). Wyrok ten został następnie zmieniony w tym zakresie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 czerwca 2022 r. (sygn. akt II AKa 38/22) w ten sposób, że wskazani oskarżeni zostali uniewinnieni od popełnienia tych czynów (pkt I wyroku).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł Prokurator, zarzucając wyrokowi „*mające wpływ na treść wyroku rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, to jest art. 7 k.p.k. polegającego na dokonaniu przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie dowolnej a nie swobodnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie funkcjonowania i działalności zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez D. P., do której należeli M. R., T. Z. i B. G. skutkującej przyjęciem, iż wymienieni skazani stanowili wyłącznie luźną grupę osób mających zamiar popełnić przestępstwo, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego, z uwzględnieniem podziału ról, zadań i obowiązków skazanych, podległości D. P., przejawiających się ścisłym wykonywaniu jej poleceń, ukierunkowanych na realizację celu przestępczego w postaci wyłudzenia nienależnej kwoty podatku naliczonego wynikającego z fikcyjnych transakcji zawartych pomiędzy podmiotami prawa handlowego kontrolowanymi przez skazanych prowadzi do wniosków, iż D. P., M. R., T. Z. i B. G. brali udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw i przestępstw skarbowych, zaś D. P. tą grupą kierowała, a tym samym swym zachowaniem wyczerpali znamiona występku określonego w art. 258 § 1 k.k.*”

Prokurator wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w zakresie punktu I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Niemalże całość merytorycznej części kasacji Prokuratora koncentruje się na zarysowaniu doktrynalnej i jurydycznej definicji pojęcia „zorganizowanej grupy przestępczej”, co skarżący czyni przywołując szereg publikacji i orzeczeń w tej materii. Konkluduje jednak powyższe dość lakonicznie, wskazując, że jego zdaniem działalność uniewinnionych spełniała znamiona z art. 258 § 1 k.k. (a w przypadku jednej osoby także z § 3). Nie podzielił tym samym oceny dokonanej przez Sąd odwoławczy, że „mamy do czynienia właśnie z luźną grupą osób mających zamiar

popęłnić przestępstwo. Oprócz D. P. będącej głównym motorem działania znajomych, bierze w niej udział, jej syn, koleżanka, kolega syna i jego dziewczyna. Jest to zatem ewidentnie grono znajomych z kręgu rodzinno-towarzyskiego, którzy tak naprawdę dopuszczają się dwóch zachowań polegających na wystąpieniu do organów skarbowych o zwrot podatku VAT (...) W rzeczywistości grono znajomych postanowiło zająć się działalnością deweloperską w oparciu o nieruchomości należącą do T. Z., ale nie dysponując środkami do budowy domów postanowili uzyskać te środki ze zwrotu podatku VAT tworząc fikcyjne podstawy do wypłaty tych należności i na tym polegały czynności przygotowujące wystąpienie o zwrot podatku.”

Kasacja w tym zakresie ma charakter wyłącznie polemiczny, gdyż Prokurator nie przedstawia argumentu, że odmiennie oceniając materiał dowodowy, Sąd odwoławczy dopuścił się konkretnych błędów w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, co przemawiałoby w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności.

Rolą oskarżyciela dążącego do wzruszenia prawomocnego wyroku uniewinniającego jest rzeczowo wykazać, przy ocenie którego to konkretnie dowodu nie zostały uwzględnione zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy czy też doświadczenia życiowego. Prezentowanie natomiast własnej oceny dowodów, bez wykazania błędności tej, której dokonał sąd, nie upoważnia jeszcze do wskazania, że doszło do rażącego naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na orzeczenie.

Nie jest zatem zadaniem Sądu Najwyższego rekonstrukcja nieprawidłowo sformułowanej kasacji oskarżyciela i „doszukiwanie” się rzeczywistych argumentów skarżącego.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

[as]

